

ANTY-TROCKI



Anty-Trocki

Dedykuję polskiej sekcji Międzynarodowej Tendencji Marksistowskiej, która zainspirowała mnie do głębszego wniknięcia w krechę działalność Trockiego i trockistów.

I. Historia trockizmu

Nigdy jeszcze, w żadnym poważnym zagadnieniu marksizmu Trocki nie miał stałego zdania, zawsze "właził w szczelinę" tych lub owych rozbieżności i przerzucał się z jednej strony na drugą.

(Lenin, O prawie narodów do samostanowienia, rozdz. IX)

Trockizm to ideologiczny i polityczny trend drobnomieszczański z wrogim stosunkiem wobec marksizmu-leninizmu i międzynarodowego ruchu komunistycznego. Ukrywa on swój oportunizm za radykalnymi lewicowymi sloganami: socjalizm w słowach, oportunizm w czynach – można sparafrazować. Trockizm wyrósł z SDPRR jako forma mieńszewizmu. Nazwa pochodzi od lidera ruchu Lwa Trockiego (Lew Dawidowicz Bronsztejn, 1879 – 1940). Jego XXI-wieczni spadkobiercy są znani jako trockiści.

Poglądy trockistów powstały **w opozycji do leninizmu w każdej istotnej kwestii** dotyczącej budowy partii, strategii i taktyki oraz socjalizmu.

Trockizm odrzuca leninowską doktrynę partii nowego typu. W debacie nad zasadami partii na drugim kongresie SDPRR w 1903 Trocki wsparł L. Martowa, która otwierał drogę dla przedostawania się niestabilnych elementów do partii.

O ile przyjęcie programu przeszło stosunkowo łatwo, to sprawa statutu partyjnego wywołała na zjeździe zacięte spory. Najbardziej ostra różnica zdań powstała z powodu sformułowania pierwszego paragrafu statutu – o członkostwie w partii. Kto może być członkiem partii, z kogo partia powinna się składać, czym powinna być partia pod względem organizacyjnym - zorganizowaną całością czy też czymś nie ujętym w określone formy organizacyjne - takie oto kwestie powstały w związku z pierwszym paragrafem statutu. Walka toczyła się między dwoma sformułowaniami tego paragrafu: sformulowaniem Lenina, które popierał Plechanow oraz zdecydowani iskrowcy, a sformulowaniem Martowa, popartym przez Akselroda, Zasulicz, chwiejnych iskrowców, Trockiego i całą jawnie oportunistyczną część zjazdu.

Sformułowanie Lenina głosiło, że członkiem partii może być każdy, kto uznaje program partyjny, popiera partię pod względem materialnym i jest członkiem jednej z jej organizacji. Sformułowanie zaś Martowa traktowało uznawanie programu oraz materialne popieranie partii jako konieczne warunki należenia do partii, nie wymagało natomiast należenia do jednej z organizacji partyjnych jako niezbędnego warunku należenia do partii, wychodząc z założenia, że członek partii może równie dobrze nie należeć do żadnej z organizacji partyjnych.

(Krótki kurs historii WKP(b), rozdz.II)

Oczywiście nie mamy zamiaru w ten sposób pozbawiać towarzysza Lenina osobistej odpowiedzialności. Na II Kongresie Rosyjskiej Socjaldemokracji, ten człowiek, z całą energią i wszystkim talentem typowym dla niego, działał jako dezorganizator. Ale złożyć całą winę na niego byłoby niedopuszczalne uproszczenie problemu. Za Leninem, w drugim okresie prac kongresu, pojawiła się nowa zwarta większość twardych iskrowców przeciwieństwie do miękkich iskrowców. My, jako delegaci Unii Syberyjskiej, byliśmy jednymi z miękkich. A teraz, po poważnym wyważeniu tego, co zrobiliśmy, nie sądzimy, że mamy skazy na naszym rewolucyjnym koncie.

(Trocki, Report of the Siberian Delegation)

1) Trocki nie wyjaśnia, ani nie rozumie, historycznego znaczenia ideologicznych sporów między różnymi tendencjami i grupami marksistowskimi, chociaż te spory pojawiają się w całej dwudziestoletniej historii socjaldemokracji i dotyczą podstawowych kwestii dnia dzisiejszego (jak pokażemy później);

2) Trocki nie rozumie, że głównymi szczególnymi cechami podziału grupy są nominalne uznanie jedności i faktycznego braku jedności;

3) Pod przykrywką "niefrakcjonalizmu" Trocki broni interesów grupy zagranicznej, która szczególnie nie ma określonych zasad i nie ma podstaw w ruchu klasy robotniczej w Rosji. Nie wszystko, co błyszczący, jest złotem. W zwrotach Trockiego jest dużo blasku i dźwięku, ale są one bez znaczenia.

(Lenin, Disruption of Unity Under Cover of Outcries for Unity)

Teraz najbardziej wśród opozycjonistów popularną broszurą nie jest bolszewicka broszura Lenina "Krok naprzód, dwa kroki wstecz", lecz stara mienszewicka broszura Trockiego "Nasze zadania polityczne" (wydana w r. 1904) godząca w zasady organizacyjne leninizmu, w broszurę Lenina "Krok naprzód, dwa kroki wstecz".

Jak wam wiadomo, istotna treść tej starej broszury Trockiego polega na negowaniu leninowskiego pojmowania partii i dyscypliny partyjnej. W broszurze tej Trocki nie nazywa Lenina inaczej jak "Maksymilian Lenin", czyniąc tym aluzję, że w osobie Lenina powtarza się Maksymilian Robespierre ze swoim dążeniem do osobistej dyktatury. W tej swojej broszurze Trocki powiada wręcz, że dyscyplinie partyjnej należy się podporządkowywać o tyle tylko, o ile uchwały partii nie są sprzeczne z dążeniami i poglądami tych, którzy mają podporządkowywać się partii. Jest to typowo mienszewicka zasada organizacyjna.

(Stalin, Opozycja trockistowska dawniej a dziś)

Na pytanie o kwestię dyktatury proletariatu Trocki odpowiadał zgodnie z linią liderów II Międzynarodówki, że dyktatura będzie możliwa tylko wtedy, gdy partia i klasa robotnicza będą jednym i kiedy robotnicy będą stanowić większość populacji kraju.

Nie będziemy się rozwodzić nad stanowiskiem Trockiego w roku 1905, kiedy „po prostu” zapomniał on o chłopstwie jako sile rewolucyjnej wysuwając hasło: „bez cara, a rząd — robotniczy”, tj. hasło rewolucji bez chłopstwa. [...]

Nie będziemy się także rozwodzić nad stanowiskiem Trockiego w okresie wojny, powiedzmy w roku 1915, kiedy w swym artykule „Walka o władzę”, wychodząc z założenia, że „żyjemy w epoce imperializmu”, że imperializm „przeciwstawia nie burżuazyjny naród staremu porządkowi, lecz proletariatus — burżuazyjnemu narodowi”, doszedł do wniosku, że rewolucyjna rola chłopstwa musi się zmniejszać, że hasło konfiskaty ziemi nie ma już tego znaczenia, jakie miało dawniej.[...]

Weźmy „Przedmowę” Trockiego do książki „Rok 1905” napisaną w roku 1922. Oto co mówi Trocki w tej „Przedmowie” o „permanentnej rewolucji”:

„Właśnie w okresie między 9 stycznia a strajkiem październikowym 1905 roku skryształizowały się te poglądy autora na charakter rozwoju rewolucyjnego Rosji, które otrzymały nazwę teorii «permanentnej rewolucji». Ta wymyślna nazwa wyrażała pogląd, że rewolucja rosyjska, która ma bezpośrednio przed sobą cele burżuazyjne, nie będzie jednak mogła poprzestać na nich. Rewolucja nie będzie mogła rozwiązać swych najbliższych zadań burżuazyjnych inaczej niż przez oddanie władzy proletariatusowi. Ten zaś wzięwszy władzę w swe ręce nie będzie mógł ograniczyć się w rewolucji burżuazyjnymi ramami. Przeciwnie, właśnie dla zapewnienia sobie zwycięstwa awangarda proletariatuska będzie musiała już w początkowym okresie swego panowania dokonać bardzo głębokich wyłomów nie tylko w feudalnej, lecz i w burżuazyjnej własności. Przy tym dojdzie

*do wrogich starć awangardy proletariackiej nie tylko ze wszystkimi ugrupowaniami burżuazji, które popierały ją w pierwszym okresie jej rewolucyjnej walki, lecz również z szerokimi masami chłopstwa, przy których pomocy objęła ona władzę. Sprzeczności w sytuacji rządu robotniczego w kraju zacofanym, o przytłaczającej większości ludności chłopskiej, będą mogły znaleźć rozwiązanie jedynie w skali międzynarodowej, **na arenie światowej rewolucji proletariatu**” .*
(Stalin, Rewolucja Październikowa a taktyka komunistów rosyjskich)

Lenin mówi o sojuszu proletariatu z pracującymi warstwami chłopstwa jako o podstawie dyktatury proletariatu. U Trockiego zaś mamy „wrogie starcia” „awangardy proletariackiej” z „szerokimi masami chłopstwa”.

Lenin mówi o kierowniczej roli proletariatu w stosunku do pracujących i wyzyskiwanych mas. U Trockiego zaś mamy „sprzeczności w sytuacji rządu robotniczego w kraju zacofanym, o przytłaczającej większości ludności chłopskiej”.

*Według Lenina rewolucja czerpie swe siły przede wszystkim wśród robotników i chłopów samej Rosji. Według Trockiego zaś niezbędne siły czerpać można jedynie „na arenie światowej rewolucji proletariatu”
(tamże.)*

Trocki twierdził, że **los rewolucji socjalistycznej w jednym kraju jest zależny od zwycięstwa rewolucji na świecie**. Twierdził, że bez wsparcia europejskiego proletariatu klasa robotnicza w Rosji nie może zdobyć władzy. Ignorował on warunki rosyjskie szukając desperacko robotników potrzebnych do dyktatury proletariatu na „na arenie światowej rewolucji proletariatu”.

Trocki w rzeczywistości pomaga liberalno-laburzystowskim politykom w Rosji, którzy przez "odrzućcie" roli chłopstwa rozumieli odmowę podniesienia chłopstwa do rewolucji!
(Lenin, On the Two Lines in the Revolution)

Likwidatorzy i otzowiści łączą się przeciwko Leninowi we wspólnym bloku, Bloku Sierpniowym, zorganizowanym przez Trockiego.

W walce przeciwko likwidatorom i otzowistom, w walce przeciwko Blokowi Sierpniowemu, bolszewicy zwyciężają i ocalają nielegalną partię proletariacką.

*Najważniejszym wydarzeniem tego okresu jest konferencja praska SDPRR (styczeń 1912 roku). Na konferencji tej mieńszewicy zostali wydaleny z partii i na zawsze położono kres formalnemu połączeniu bolszewików z mieńszewikami w jednej partii. Z grupy politycznej bolszewicy przekształcają się w samodzielną Socjaldemokratyczną Partię Robotniczą (bolszewików) Rosji. Konferencja praska dała początek partii nowego typu, partii leninizmu, partii bolszewickiej.
(Krótki kurs historii WKP(b), rozdz. IV)*

W czasie I wojny światowej **trockizm był częścią międzynarodowego centryzmu, socjaldemokratycznego trendu który stał w rozkroku między socjal-szowinizmem, a drobnomieszczańskim pacyfizmem**.

Trocki odrzucił obserwacje Lenina, że możliwe jest żeby rewolucja proletariacka zwyciężyła najpierw w kilku, albo nawet w pojedynczym kraju. W opozycji do leninowskiego hasła zastąpienia wojny imperialistycznej wojną domową, Trocki rozwinął slogan „Ani zwycięstwo, ani klęska” co oznacza, że wszystko powinno zostać w stanie nienaruszonym: idąc dalej, ale konsekwentnie – carat powinien zostać zachowany. Co o tym hasle pisał Lenin?

Oznacza to przesunięcie tej kwestii do poziomu wojny między rządami (które, zgodnie z treścią tego

hasła, mają trzymać się starego stanowiska, "zachować swoje stanowiska"), a nie do poziomu walki uciśnionych klas przeciwko rządowi! Oznacza to usprawiedliwienie szowinizmu wszystkich imperialistycznych narodów, których burżuazja jest zawsze gotowa powiedzieć ludziom, że walczą "tylko" "przeciwko klęsce". "Znaczenie naszego głosowania z 4 sierpnia było to, że nie jesteśmy za wojnę, lecz przeciwko klęsce," pisze w swojej książce Dawid, lider oportunistów. Komitet Organizacyjny, wraz z Bukwojedem i Trockim, stoi całkowicie na tym samym gruncie co Dawid, gdy bronią hasła "ani zwycięstwo, ani klęska".

(Lenin, The Defeat of One's Own Government in the Imperialist War)

Przed wszystkim o powstaniu październikowym. Wśród członków Partii krąży pogłoski, że komitet centralny jako całość był przeciwny powstaniu w październiku 1917 roku. Zwykle historia jest taka, że 10 października, kiedy Komitet Centralny przyjął decyzję o zorganizowaniu powstania, większość Komitetu Centralnego początkowo była przeciwko powstaniu, ale historia potoczyła się tak, że robotnik wpadł na posiedzenie Komitetu Centralnego i powiedział:

"Decydujecie przeciwko powstaniu, ale mówię wam, że powstanie się odbędzie, mimo wszystko". I tak, po tej groźbie, historia się potoczyła, Komitet Centralny, rzekomo się przestraszył, podniósł kwestię powstania na nowo i podjął decyzję o jego zorganizowaniu.

To nie jest tylko plotka, towarzysze. Jest to związane ze znanym nam Johnem Reedem i książką „Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem”. Reed był oddalony od naszej Partii i, oczywiście, nie mógł poznać historii naszego tajnego spotkania w dniu 10 października, a w konsekwencji zebrał plotki rozpowszechniane przez ludzi takich jak Suchanow. Ta historia została później przekazana i powtórzona w wielu broszurach napisanych przez trockistów, w tym w jednej z najnowszych broszur o Październiku napisanych przez Syrkina. Pogłoski te zostały mocno poparte w najnowszych wypowiedzi literackich Trockiego.

(Stalin, Trotskyism Or Leninism?)

W okresie 1920/1 Trocki toczył wewnątrzpartyjną walkę z nastawieniem na frakcjonizm. Stworzył własną frakcję żądającą przemiany związków w część maszyny państwowej i redukcji roli partii w budowaniu socjalizmu.

Bez obowiązku pracy, bez prawa do wydawania rozkazów i wymagania ich wykonania, związki zawodowe przekształcają się w prostą formę bez treści, bowiem budującemu się socjalistycznemu państwu związki zawodowe nie są potrzebne do walki o lepsze warunki pracy – to zadanie należy do społecznej i państwowej organizacji w całości – lecz po to, żeby organizowały klasę robotniczą w celach produkcyjnych, wychowywały, dyscyplinowały, kierowały do pracy, grupowały, przywiązywały poszczególne kategorie i poszczególnych robotników do swoich posterunków na określony czas – słowem, ręka w rękę z państwem, władczo wprowadzały ludzi pracy w ramy jednolitego planu gospodarczego.

(Trocki, Terrorizm i komunizm)

Nasze nieporozumienia dotyczą kwestii sposobów wzmocnienia dyscypliny pracy w klasie robotniczej, metod podejścia do masy pracowników, którzy są wciągani w pracę ożywienia przemysłu, sposobów przekształcenia obecnych słabych związków zawodowych w potężne, prawdziwie przemysłowe związki zawodowe, zdolne do ożywienia naszego przemysłu.

Istnieją dwie metody: metoda przymusu (metoda wojskowa) i metoda perswazji (metoda związków zawodowych). Pierwsza metoda w żaden sposób nie wyklucza elementów perswazji, ale są one podporządkowane wymaganiom metody przymusu i są pomocnicze dla tej ostatniej. Druga metoda z kolei nie wyklucza elementów przymusu, lecz są one podporządkowane wymaganiom metody perswazji i są pomocnicze wobec tej ostatniej. Pomylić te dwie metody to jak pomylenie armii z

klasą robotniczą.

Grupa partyjnych pracowników kierowanych przez Trockiego, odurzonych sukcesami osiągniętymi przez metody wojskowe w armii, zakłada, że metody te mogą i muszą być przyjęte wśród pracowników, w związkach zawodowych, aby osiągnąć podobne sukcesy we wzmacnianiu związków zawodowych i ożywianiu przemysłu. Ale ta grupa zapomina, że armia i klasa robotnicza to dwie różne sfery, że metoda, która jest odpowiednia dla wojska, może okazać się nieodpowiednia, szkodliwa dla klasy robotniczej i jej związków zawodowych.

(Stalin, Our Disagreements)

Warunek zbudowania socjalizmu Trocki uzależniał od dostępu do bazy technicznej krajów Europy zachodniej. Z czasem negatywne nastawienia do budownictwa socjalistycznego w ekipie Trockiego narastało.

II. Istota trockizmu

Jaka jest istota trockizmu?

Istotą trockizmu jest przede wszystkim zaprzeczenie możliwości całkowitego zbudowania socjalizmu w ZSRR przez wysiłki klasy robotniczej i chłopstwa naszego kraju. Co to oznacza? Oznacza to, że jeśli zwycięska rewolucja światowa nie przyjdzie nam z pomocą w najbliższej przyszłości, będziemy musieli poddać się burżuazji i oczyścić drogę republice burżuazyjno-demokratycznej. W związku z tym mamy tu burżuazyjne zaprzeczenie możliwości całkowitego budowania socjalizmu w naszym kraju, przebranego za "rewolucyjne" frazesy o zwycięstwie rewolucji światowej.

[...]

Istotą trockizmu jest po drugie zaprzeczenie możliwości wciągania masy chłopstwa w dzieło socjalistycznej budowy na rzecz kraju. Co to oznacza? Oznacza to, że klasa robotnicza nie jest w stanie prowadzić chłopstwa do pracy nad przekierowanie poszczególnych gospodarstw chłopskich na linię kolektywizacji; że jeśli zwycięstwo światowej rewolucji nie przyjdzie z pomocą klasie robotniczej w najbliższej przyszłości, chłopstwo przywróci stary burżuazyjny porządek. W związku z tym mamy tu burżuazyjne zaprzeczenie zdolności lub możliwości proletariackiej dyktatury, aby doprowadzić chłopstwo do socjalizmu, przebranego za maskę "rewolucyjnych" frazesów o zwycięstwie rewolucji światowej.

[...]

Istotą trockizmu jest wreszcie zaprzeczenie konieczności żelaznej dyscypliny w Partii, uznanie wolności dla ugrupowań frakcyjnych w Partii, uznanie potrzeby utworzenia partii trockistowskiej. Według Trockiego, WKP(B) nie może być jedną, zjednoczoną partią bojowników, ale zbiorem grup i frakcji, z których każda ma własne centrum, własną dyscyplinę, własną prasę itd. Co to oznacza? Oznacza to głoszenie wolności dla frakcji politycznych w Partii. Oznacza to, że za wolnością ugrupowań politycznych w partii musi podążać wolność dla partii politycznych w kraju, czyli burżuazyjna demokracja. W związku z tym mamy tutaj uznanie wolności dla ugrupowań frakcyjnych w Partii aż do dopuszczenia partii politycznych w kraju dyktatury proletariatu, przebrany za zwroty o "demokracji wewnętrznej w partii", o "poprawie reżimu" w Partii. Ta wolność dla frakcji, dla klótni grup intelektualistów nie jest demokracją wewnętrzną, szeroka rozwinięta samokrytyka prowadzona przez Partię i kolosalna aktywność masy członków Partii jest rzeczywistą i prawdziwą demokracją wewnątrzpartyjną - trockizm nie może tego zrozumieć.

(Stalin, Political Report of the Central Committee to the Sixteenth Congress of the C.P.S.U.(B.))

Podsumowując: kapitulacja w praktyce stanowi rdzeń trockizmu, lewicowy i rewolucyjny frazes służy zbudowaniu awanturniczego wizerunku. W gruncie rzeczy defetyzm i oportunizm są esencją trockizmu.

Ten podwójny wizerunek trockizmu odpowiada naturze wielkowiejskiej drobnej burżuazji, która z jednej strony jest rujnowana przez duży kapitał, więc nie może tolerować obecnego „reżimu”, ale jednocześnie nie może dopuścić do dyktatury proletariatu, więc domaga się natychmiastowego skoku w socjalizm. Rodzi to historyczne, awanturnicze prądy, które jeśli znajdą taką możliwość, przy pierwszej lepszej okazji domagają się przejścia na „inną formę” kapitalizmu.

Rolnictwo:

Na XIV Konferencji partia podjęła szereg środków w postaci pewnych ustępstw na rzecz średniaka zmierzających do tego, żeby w szybszym tempie dźwignąć naprzód gospodarstwo chłopskie, zwiększyć produkcję żywnościowych i surowcowych artykułów rolnych, nawiązać trwały sojusz ze średniakiem i pchnąć naprzód sprawę izolacji kulactwa. Na XIV Zjeździe naszej partii opozycja pod przewodnictwem Zinowjewa i Kamieniewa usiłowała podważyć tę politykę partii proponując zastąpić ją w istocie rzeczy polityką rozkulaczania, polityką przywracania komitetów biedoty. Była to w istocie rzeczy polityka przywracania wojny domowej na wsi. Partia odparła ten atak opozycji zatwierdzając uchwały XIV Konferencji, aprobując politykę aktywizacji Rad na wsi i wysuwając hasło uprzemysłowienia jako podstawowe hasło budownictwa socjalistycznego. Partia stanęła twardo na stanowisku trwałego sojuszu ze średniakiem i izolacji kulactwa.

(Stalin, Opozycja trockistowska dawniej a dziś)

Przemysł:

Jeszcze w kwietniu 1926 roku opozycja twierdziła na plenum KC, że akumulacja wewnętrzna nie wystarczy nam na to, żeby ruszyć z miejsca renowacją techniczną przemysłu. Opozycja przepowiadała wówczas jedno fiasko po drugim. Tymczasem zaś doświadczenie wykazało, że zdołaliśmy w ciągu tych dwóch lat dźwignąć sprawę renowacji technicznej naszego przemysłu. Faktem jest, że w ciągu dwóch lat zdołaliśmy zainwestować w naszym przemyśle przeszło 2 miliardy rubli. Faktem jest, że inwestycje te okazały się wystarczające, ażeby posunąć dalej renowację techniczną naszego przemysłu i uprzemysłowienie naszego kraju. Osiągnęliśmy to, czego nie osiągnęło jeszcze ani jedno państwo na świecie: dźwignęliśmy nasz przemysł, przystąpiliśmy do jego renowacji technicznej, posunęliśmy tę rzecz naprzód w oparciu o własną akumulację.

(tamże.)

Pokój:

Nie mamy wojny mimo niejednokrotnych proroctw Zinowjewa i innych - oto fakt podstawowy, wobec którego bezsilna jest histeria naszej opozycji. To zaś jest dla nas rzeczą ważną, jedynie bowiem w warunkach pokojowych można posuwać dalej z pożądaną dla nas szybkością budownictwo socjalizmu w naszym kraju. A ileż to mieliśmy proroctw na temat wojny! Zinowjew przepowiadał, że będziemy mieli wojnę na wiosnę tego roku. Potem zaczął przepowiadać, że wojna zacznie się według wszelkiego prawdopodobieństwa jesienią tego roku. Tymczasem zaś mamy już zimę za pasem, a wojny wciąż nie ma.

(tamże.)

Komintern:

Wreszcie czwarta sprawa - stan sił komunistycznych na całym świecie. Tylko ślepi mogą zaprzeczyć temu, że partie komunistyczne rosną na całym świecie, od Chin do Ameryki, od Anglii do Niemiec. Tylko ślepi mogą zaprzeczyć, że elementy kryzysu kapitalizmu narastają, a nie słabną. Tylko ślepi mogą zaprzeczyć, że rozwój budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, sukcesy naszej polityki wewnątrz kraju stanowią jedną z głównych przyczyn wzrostu ruchu komunistycznego na całym świecie. Tylko ślepi mogą zaprzeczyć, że wpływ i autorytet Międzynarodówki Komunistycznej wzrasta coraz bardziej we wszystkich krajach świata.

(tamże.)

Trockiści dążyli do rozbudzenia wojennej hysterii, żeby napędzać politykę zbrojeń która by oznaczała gwałtowny wzrost przemysłu zbrojeniowego i zwiększenie obciążeń na chłopstwie przez podnoszenie cen towarów przemysłowych i obniżanie cen produktów rolnych. Tym samym dążyli oni do złamania sojuszu robotniczo-chłopskiego i zachwiania władzy radzieckiej.

Trockiści są przeciwko leninowskiej doktrynie dyktatury proletariatu jako specjalnej formy rządu sojuszu chłopsko-robotniczego. Z miejsca oni odrzucają taki pomysł pod hasłem antagonistycznej wrogości chłopstwa dla budowania socjalizmu. Trockiści nazywają system społeczno-ekonomiczny ZSRR państwowym kapitalizmem i uznają NEP za odwrót do kapitalizmu. Uzależniają oni budowanie socjalizmu od rewolucji światowej i kontynuują awanturniczą politykę dążenia do niej.

Nie, towarzysze, blok opozycyjny nie ma nic wspólnego z tym blokiem, który Lenin zawarł z plechanowcami w 1910 roku przeciwko blokowi sierpniowemu oportunistów. Przeciwnie, obecny blok opozycyjny przypomina w swych podstawowych cechach blok sierpniowy Trockiego zarówno swym brakiem zasad jak i swymi oportunistycznymi założeniami.

Opozycjoniści więc, organizując taki blok, odeszli od tej podstawowej linii, którą Lenin starał się realizować. Lenin zawsze nam mówił, że najslusniejszą polityką jest polityka pryncypialna. Opozycja zaś, skleciwszy wspólną grupę, postanowiła, przeciwnie, że najslusniejszą polityką jest polityka braku zasad.

(Stalin, O socjaldemokratycznym odchyleniu w naszej partii)

Trocki stał na pozycjach otwarcie antyleninowskich od 1904 do 1917, potem wystąpił dwukrotnie przeciwko Leninowi – w 1918 w Brześciu Litewskim, i w 1921 – w kwestii związków zawodowych. Potem kontynuował politykę podziałów. XV kongres w 1927 uznał, że podziały wprowadzane przez Trockiego są zbyt duże i podjął decyzję o wykluczeniu jego, Zinowiewa i paru innych z partii.

Po XV kongresie Trocki kontynuował szkodniczą robotę – w 1929 został deportowany z kraju, a w 1932 pozbawiono go obywatelstwa. W latach 30. na emigracji przyjmował on coraz bardziej histerycznie antyradzieckie stanowisko.

We wrześniu 1938 założono 4 Międzynarodówkę. Była ona podniesieniem antyradzieckiej hysterii do poziomu międzynarodowego. Trockizm stał się wtedy nie opozycją wobec partii leninowskiej, ale przeciwko socjalizmowi jako takiemu.

Cechy trockizmu jako szpicy antykomunizmu były i są następujące:

Zdeklarowana wrogość do budownictwa socjalizmu w Związku Radzieckim; zniesławienie budowy socjalizmu w jednym kraju, pod presją obecnej sytuacji, jako burżuazyjny nacjonalizm. Wzywanie do obalenia partii proletariackiej i kierownictwa państwa, wywrotowe działalność w kraju i za granicą. Nadzieja na przejęcie władzy w wojnie faszystowskich Niemiec przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Demagogiczne odniesienie do międzynarodowej rewolucji na potrzeby atakowania budowy socjalizmu w Związku Radzieckim. W rzeczywistości, Trockizm nigdy nie był zwolennikiem międzynarodowej rewolucji, ale obiektywnie agentem imperializmu wrogim rewolucyjnemu ruchowi robotniczemu i sabotującym międzynarodową rewolucję!

Zniesławienie polityki frontu ludowego przeciwko faszystowowi i wojnie w Francji i Hiszpanii jako politykę burżuazyjną. Zgodnie z tym trockiści aktywnie sabotowali wykuwanie antyfaszystowskiego

sojuszu w kilku krajach.

Odrzucenie niezbędnej jedności ideologiczno-politycznej i organizacyjnej partii i jej zasad organizacyjnych, centralizmu demokratycznego. Rozwój taktyki entryzmu, ukrytej penetracji organizacji robotniczych, powiązanie z frakcyjnością i świadome likwidatorstwo, które wielokrotnie prowadziło do podziałów i osłabiania organizacji.

Sceptycyzm i defetyzm w celu systematycznego niszczenia rewolucyjnego entuzjazmu mas i skierowanie ich przeciwko rewolucyjnemu kierownictwu partii. Zniekształcona prezentacja historii walk klasowych po Rewolucji październikowej jako nieprzerwana seria porażek – istna skarbnica współczesnego antykomunizmu.

Zasadnicze odrzucenie sojuszu proletariatu z narodową burżuazją w krajach kolonialnych i uciskanych w walce przeciwko imperializmowi i feudalizmowi, i nieufność do sojuszu robotników z szerokimi masami chłopów.

Zastąpienie etapów walki klasowej „permanentną rewolucją” i ultralewicowe podgrzewanie masowych walk jako wyraz subiektywizmu i kultu spontaniczności, połączenie mas z pseudorewolucyjnymi podżegaczami.

Reformistyczny program mylący ruch robotniczy. Niewłaściwe uogólnienie żądań przejściowych, takich jak „kontrola pracowników” nad produkcją lub „wywłaszczenie kapitalistów”, chociaż takie żądania są poprawne tylko w bardzo rewolucyjnej sytuacji i będą rozwiewać reformistyczne złudzenie co do fazy względnego spokoju w walce klas.

*Szerzenie polemicznego terminu „stalinizm”, aby insynuować związek własnej drobnomieszczańskiej linii z marksizmem-leninizmem i nadać wrażenie, jakoby polityka Stalina była niezgodna z marksizmem-leninizmem. Później ten demagogiczny termin został przejęty przez współczesnych rewizjonistów, a dziś jest propagowany wśród mas przez burżuazję antykomunistyczną jako przejaw „totalitaryzmu” i tożsamy z faszyzmem.
(Engel, Dawn of the International Socialist Revolution)*

Istnienie trockizmu i jego obecność w różnych krajach wynika z następujących przyczyn:

- jest atrakcyjnym ruchem „rewolucyjnym” dla wielu drobnomieszczańskich i politycznie niedoświadczonych osób, które pozostają podatne na hiperrewolucyjne slogany
- antyrewolucyjna działalność lewicowych i prawicowych rewizjonistów, których poglądy i czyny często są związane z trockizmem
- używanie trockizmu jako siły wsparcia dla antykomunizmu i imperializmu, który używa trockizmu jako sojusznika przeciwko marksizmowi-leninizmowi,

Trockiści często niosą pomoc burżuazji przez powodowanie rozłamów w ruchu robotniczym i narodowyzwolenczym. W okresach masowych manifestacji trockiści rozpoczynają politykę prowokacyjnych aktów w celu dokonania rozłamu. Wykorzystują przy tym często polityczne niedoświadczenie członków organizacji jak i brak wiedzy społeczeństwa. Dzięki temu przykładowo trockiści mogą odciąć się od masowego ruchu społecznego pod hasłem „on jest skażony/kierowany przez burżuazję” a następnie wyjść na „prawdziwych komunistów”. Awanturnicza polityka trockistów często jest darmową pożywką dla propagandy antykomunistycznej.

III. Bankructwo 4. Międzynarodówki

4 Międzynarodówka okazała się kompletnie niezdolna do zrozumienia sytuacji na świecie po II wojnie światowej. Przyjrzyjmy się *The New Imperialist Peace and the Building of the Parties of the*

Fourth International, rezolucji uchwalonej przez Międzynarodową Konferencję Przed-kongresową 4. Międzynarodówki w kwietniu 1946 r.

Pomimo pewnych istniejących słabości rewolucyjnego ruchu robotniczego, nie ma powodu, by zakładać, że mamy do czynienia z nową epoką kapitalistycznej stabilizacji i rozwoju.

Rzeczywistość: Następne 25 lat było „złotym okresem kapitalizmu”, najbardziej stabilnym momentem w historii gospodarek zachodnioeuropejskich budowanych w oparciu o modele keynesizmu.

Ożywienie działalności gospodarczej w krajach kapitalistycznych osłabionych wojną, a w szczególności w krajach Europy kontynentalnej będzie charakteryzować się szczególnie powolnym tempem, które utrzyma ich gospodarkę na poziomie graniczącym ze stagnacją i załamaniem.

Rzeczywistość: Doszło do gwałtownego ożywienia gospodarek Europy kontynentalnej, stąd hasła pokroju „niemiecki cud gospodarczy”.

Amerykańska gospodarka wkrótce doświadczy względnego boomu, ponieważ jest to jedyny kraj zdolny do zaspokojenia najpilniejszych potrzeb rynku światowego. Fakt ten ułatwi pełne funkcjonowanie jego aparatury produkcyjnej.

Jednakże ta zwiększona produkcja będzie w krótkim czasie nasiloną w stosunku do ograniczonych możliwości rynków krajowych i światowych.

Stany Zjednoczone pójdą wówczas na nowy kryzys gospodarczy, który będzie głębszy i rozpowszechniony niż w latach 1929-33, co będzie miało znacznie bardziej niszczycielskie skutki dla gospodarki światowej.

Rzeczywistość: Nic takiego nie nastąpiło.

Za pojawieniem się nigdy wcześniej nie osiągniętej władzy, czai się rzeczywistość, że ZSRR i biurokracja radziecka weszły w krytyczną fazę istnienia

Rzeczywistość: ZSRR weszło w swój najdynamiczniejszy i najstabilniejszy okres. Zacořany kraj stawał się drugą potęgą światową i bazą wypadową sił rewolucyjnych. Z niego szedł wzór dla rewolucji chińskiej, wietnamskiej, koreańskiej, rumuńskiej, bułgarskiej, polskiej. Dla powstań na Filipinach, w Grecji, Iranie i Indonezji.

Itđ. itp.

Na skutek powyższej nieudolności w latach 50. doszło do rozłamów. Co grupa to inna opinia i roszczenie do „autentyczności”, dlatego losem poszczególnych grup szkoda się zajmować, należy raczej dostrzegać trendy dla nich wspólne, czyli np. co powoduje chorobliwy antystalinizm? W tym celu przyjrzymy się działalności obywatela Scalice’a.

IV. Międzynarodowy Komitet IV Międzynarodówki

Krecia robota trockistów nie zakończyła się wraz z bankructwem 4. Międzynarodówki. Trwa ona do dzisiaj. **Międzynarodowy Komitet IV Międzynarodówki robi brudną krecią robotę przeciwko marksizmowi-leninizmowi** szczególnie w terenie Oceanii i Azji Pd-Wsch, czyli tam gdzie trwają powstania robotniczo-chłopskie. Mają jedno zadanie: zniszczyć Komunistyczną Partię Filipin i Jomę Sisona, pogrzyć sprawę rewolucji filipińskiej i armii robotniczo-chłopskiej.

Niejaki dr Joseph Scalice jest twarzą tej destrukcyjnej kampanii. Prawdopodobnie jest finansowany przez CIA. Dr Joseph Scalice organizuje szereg wykładów wśród nieświadomych robotników z różnych krajów, w tym także chińskich na obczyźnie. Programuje ich przeciwko Mao, jakoby jego okres był najgorszym okresem dla Chin i że trzeba niszczyć maoistów gdzie tylko się da. Prowadzi agresywną kampanię przeciwko maoizmowi i stalinizmowi. W swoich wykładach zrównuje "stalinizm" i "maoizm" z faszyzmem.

Rozumowanie Scalice jest następujące:

Duterte wiele lat działał w środowisku lewicowym, ponoć żył bardzo skromnie już jako burmistrz, obiecał kilka miejsc KPF w rządzie, więc KPF, albo sam Sisson go „poparło” (co wynika z wywiadów z [Sissonem](#)). Duterte zdradził i wykorzystując "wojnę z baronami narkotykowymi" zaczął atakować komunistów, więc komuniści zaczęli zwalczać Duterte.

Trockiści: skoro KPF poparło Duterte, a sam Duterte jest faszystą to stalinowskie KPF = hitlerowskiej NSDAP.

Pytanie: W wyborach w 2016 r. Duterte twierdził, że jeśli wygra, będzie pierwszym socjalistycznym prezydentem Filipin. Wielu powiedziało, że z powodu tej wypowiedzi i rzekomego "wsparcia i pomocy", które zapewnił ruchowi ND, szczególnie w Mindanao, komuniści poparli jego kandydaturę na prezydenta. Czy to prawda? I z definicji, czy Duterte to socjalista?

Sison: Trockiści rażąco kłamią, gdy twierdzą, że KPF poparła kandydaturę Duterte w wyborach prezydenckich. KPF ma zakaz brania udziału w wyborach reakcyjnego rządu z zasady. KPF prowadzi ludową rewolucję demokratyczną poprzez wojnę ludową i buduje rewolucyjny rząd robotników i chłopów na frontach partyzanckich.

(On Trotskyites And Other Slanderers, <https://www.prismm.net/2020/09/10/on-trotskyites-and-other-slanderers/>)

Co w odpowiedzi na powyższą demaskację zrobili trockiści z Komitetu? Zaczęli publikować listy od czytelników popierających oszczerstwa dr. Scalice'a. Brzmi dobrze? Zobaczmy:

Ellen, asystentka sklepowa

Udzielam pełnego poparcia akademikowi dr. Josephowi Scalice'owi i całkowicie potępiam stalinowskie oszczerstwa, którym został poddany ze strony Komunistycznej Partii Filipin (CPP).

[...]

John, emerytowany pracownik

W pełni popieram Josepha Scalice'a i jego wykład. Odrzucam kłamstwa, oszczercze oskarżenia i propagandowe bajki, które zostały wyrzygane w kierunku Josepha Scalice'a przez Jomę Sisona i jego partię.

(More statements from Australian workers defending Dr. Scalice against Philippine Stalinist slanders, <https://www.wsws.org/en/articles/2020/11/07/scai-n07.html>)

Itp. itd. Wiarygodność takich wiadomości jest zerowa zarówno pod względem autentyczności (wymyślenie osób pokroju „Paweł, hydraulik” naprawdę nie jest trudne) jak i pod względem merytoryczności; chyba nie trzeba tłumaczyć, że asystentka sklepowa najprawdopodobniej nie posiada znacznej wiedzy o Filipinach? Dlaczego nagle w 2020 trockiści obrali sobie za cel walkę z

rewolucją filipińską? Odpowiedź znajdziemy w kwestii chińskiej – wraz z rosnącymi inwestycjami Chin na Filipinach zaczyna się pojawiać problem burżuazji kompradorskiej związanej z kapitałem chińskim.

Dyktatorskie uprawnienia Duterte zintensyfikują korupcję i scentralizują ją w jednym punkcie: Malacañang. Pogorszy to kumoterstwo i wzmocni siłę oligarchii Duterte. Wejście Duterte w faworyzowanie projektów infrastrukturalnych finansowanych przez Chiny zostanie przyspieszone z całkowitym lekceważeniem obciążeń gospodarczych i środowiskowych.
(<https://cpp.ph/statements/oppose-economic-dictatorial-powers-for-duterte/>)

W październiku 2020 KPF wskazała związki Dutertego z chińskim biznesem tym samym dając jasny sygnał: burżuazja kompradorska związana z kapitałem chińskim będzie uznawana za takiego samego wroga jak burżuazja kompradorska związana z kapitałem USA. Co o Chinach sądzą nasi trockiści?

Bez wzrostu w Chinach, światowa gospodarka zmniejszyłaby się o 5,7 procent w zeszłym roku, w porównaniu do 4,3 procent skurczu szacowanego przez Bank Światowy. Wyniki Chin oznaczają, że zamiast zwykłego średniego rocznego wzrostu globalnego PKB na 0,8 procent, jego wpływ w zeszłym roku prawdopodobnie wyniósł około 1,5 procent.

[...]

Amerykański imperializm nie zniknie jednak po cichu. Jak zauważył Lew Trocki ponad 90 lat temu, USA będą wykorzystywać swoją władzę bardziej otwarcie i gwałtownie w okresie jego upadku niż podczas jego wzrostu. Nie ma wątpliwości, że najnowsze dane dotyczące wzrostu zostaną uwzględnione w drapieżnych wyliczeniach prowadzonych przez nadchodzącą administrację Bidena.

(China's growth rate increase fuels geo-political tensions,
<https://www.wsws.org/en/articles/2021/01/20/chec-j20.html>)

Jak to jest, że trockiści z Komitetu piszą o wzroście gospodarczym Chin, o coraz większym wkładzie Chin w światową gospodarkę, a jednocześnie nie dostrzegają chińskiego imperializmu? Dlaczego nie dostrzegają imperializmu chińskiego na Filipinach, ale dostrzegają „stalinowskich szarlatanów” w filipińskich powstańcach? Cytując klasyka:

nie ma przypadków, są tylko znaki